



5/2006 (9)

Godność człowieka i bioetyka

Wojciech Bołoz

Prawa człowieka, gwarantujące jednostce podstawowe warunki życia i rozwoju oraz minimum respektu ze strony władz i innych współobywateli, stają się powoli we współczesnym świecie powszechnie obowiązującym standardem cywilizacyjnym. Ich pozycja w kulturze i polityce jest tak znacząca, że nawet potężne państwa nie mają dziś odwagi przyznać się do ich łamania, a napiętnowane z tego powodu przez opinię międzynarodową – gwałtownie zaprzeczają. I jeżeli nawet – równoległe z promocją praw człowieka – istnieją różne sposoby ich interpretacji, liczne przykłady hipokryzji przy stosowaniu w praktyce oraz jawne ich łamanie¹, to sam fakt istnienia powszechnie uznanych, międzynarodowych kryteriów moralno-prawnych trzeba uznać za zjawisko pozytywne. Pomagają one bowiem rozróżnić dobre i naganne traktowanie poszczególnych osób, tworzą świat powszechnie akceptowanych wartości i powszechnie zrozumiałego języka.

Związek praw człowieka z jego godnością

Prawa człowieka są ściśle związane z jego godnością. Związek praw człowieka i godności ludzkiej został wyraźnie i jednoznacznie potwierdzony w prawie międzynarodowym. Daje temu wyraz *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, głosząc:

¹ Jan Paweł II uważał, że deklaracje rządów i grup społecznych, dotyczących praw człowieka, rozmiągają się jaskrawo z faktami, szczególnie w zakresie respektowania prawa do życia każdego człowieka. Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae* (O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego), Rzym 1995, 18.

Henryk Wychowca

Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach (art. 1).

Przypisywana ludzkim istotom godność wynika stąd, że są one

obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować wobec siebie w duchu braterstwa (tamże).

Również *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w roku 1966 stwierdza w ust. 2. preambuły, że „prawa te wynikają z przyrodzonej godności człowieka”. Podobnie stanowi Akt końcowy KBWE z roku 1975². Związek praw i godności człowieka jest zatem przyjmowany w prawie międzynarodowym jako oczywisty.

Europejska Konwencja Bioetyczna wprowadziła określenie „istota ludzka” (art. 1, 2) jako ekwiwalent pojęć „człowiek” i „osoba ludzka”. Sprawozdanie wyjaśniające do *Europejskiej Konwencji Bioetycznej* zawiera następującą uwagę:

Konwencja wykorzystuje również termin „istota ludzka”, głosząc konieczność ochrony istoty ludzkiej w jej godności i w jej tożsamości. Stwierdzono, że powszechnie przyjęta jest zasada, zgodnie z którą godność ludzka oraz tożsamość gatunku ludzkiego powinny podlegać poszanowaniu od zapoczątkowania życia (pkt 19)³.

Prawa człowieka, gwarantujące jednostce zaspokajanie podstawowych potrzeb wynikających z natury ludzkiej, obowiązują dlatego, ponieważ jednostka ta należy do gatunku charakteryzującego się specyficznymi cechami – rozumnością i intencjonalnością. Dają one człowiekowi wyjątkowe możliwości działania i równocześnie nakładają na niego proporcjonalną odpowiedzialność, także za inne gatunki. Ta wyjątkowa pozycja człowieka, zaprzeczająca zasadzie biorówności, stanowi o jego godności. Ludzka godność jest specyficzną wartością, którą posiadają wszystkie ludzkie istoty, ponieważ należą do gatunku ludzkiego.

² Por. M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka*, Lublin 1999, s. 78.

³ *Europejskie standardy bioetyczne. Wybór materiałów*, oprac. T. Jasudowicz, Toruń 1998, s. 21.

Wszyscy ludzie posiadają tę wartość w tym samym stopniu, co owocuje konsekwencją, że mają oni te same prawa⁴. Brak cech rozumnej natury (rozumności oraz intencjonalności) u konkretnego przedstawiciela gatunku ludzkiego, który jeszcze nie, już nie lub nigdy ich nie posiada, nie oznacza, że nie jest on osobą.

Może istnieć tylko jedno kryterium bycia osobą: biologiczna przynależność do rodzaju ludzkiego. Dlatego też początku i końca osoby ludzkiej nie można oddzielić od początku i końca ludzkiego życia⁵.

Na obecnym etapie refleksji etycznej najbardziej zrozumiiałym i nośnym argumentem dla większości ludzi są prawa człowieka i stanowiąca o ich obowiązywalności godność ludzka. Z tego też powodu daje się zauważyć zwrot ku argumentacji godnościowej w biomedycynie zarówno w USA⁶, jak też w Europie. *Europejska Konwencja Bioetyczna*, będąca najważniejszym dokumentem Unii Europejskiej w dziedzinie bioetyki, celowo nawiązuje do *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*⁷. Również Kościół katolicki w swoim nauczaniu wskazuje na godność i prawa człowieka jako racje domagające się ochrony i promocji zdrowia i życia człowieka⁸.

⁴ Por. L. Nordefelt, *Dignity of the Elderly: An Introduction, Medicine, „Health Care and Philosophy”* 6 (2003) 99.

⁵ R. Spaemann, *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*, Warszawa 2001, s. 305.

⁶ Por. L.R. Kass, *Life, Liberty and Defense of Dignity. The Challenge for Bioethics*, San Francisco 2002.

⁷ Por. W. Bołoz, *Jaka bioetyka dla Europy i Polski na początku dwudziestego pierwszego wieku?*, w: *Życie i zdrowie człowieka w tradycji i kulturze polskiej*, red. W. Bołoz, E. Wołnicz-Pawłowska, Warszawa 2004, s. 147.

⁸ „Niezbywalne prawa osoby winny być uznawane i szanowane przez społeczeństwo cywilne i władzę polityczną. Owe prawa człowieka (...) tkwią w naturze ludzkiej i są ściśle związane z osobą na mocy aktu stwórczego, od którego osoba bierze swój początek. Wśród tych podstawowych praw należy wymienić (...) prawo do życia i integralności fizycznej każdej istoty ludzkiej od chwili poczęcia aż do śmierci”, KKK, 2273.

Historia idei godności człowieka

Historia idei godności jest bogata i wielowątkowa. Pierwszym źródłem zawierającym dane na temat godności człowieka jest niewątpliwie Księga Rodzaju Starego Testamentu. I chociaż nie można w niej znaleźć samego terminu „godność”, to jednak zawiera ona ideę tego pojęcia, ponieważ mówi o stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boga, dzięki czemu człowiek uzyskał wyjątkową pozycję w świecie (Rdz 1, 26-27). Teksty biblijne zawierają również szereg innych wypowiedzi wskazujących na wysoki status człowieka⁹. W tradycji filozoficznej za pierwszego piewę godności człowieka uważany jest Protagoras (ok. 480-410 przed Chr.). Jest on autorem tzw. *homo-mensury*, zdania głoszącego, że „człowiek jest miarą wszystkich rzeczy”. Według Sofoklesa (ur. 495 przed Chr.), autora *Antygony*, pojedynczy człowiek góruje także nad zorganizowanym społeczeństwem politycznym. Stoicy podkreślali, że ludzie uczestniczą w naturze pierwszego bytu ogarniającego i z tego powodu wszyscy mają tę samą naturę, będącą podstawą ich braterstwa. Cycero (106-43 przed Chr.) pisał o godności jako przymiocie osób zajmujących stanowiska w życiu społecznym i politycznym. Najbardziej jednak znana jest jego wypowiedź w dziele zatytułowanym *De republica*, podkreślająca, że prawo naturalne wyraża uprawnienia i obowiązki będące wymogami godności człowieka. Seneka uważał, że godność przysługuje każdemu człowiekowi, nawet niewolnikom dlatego, ponieważ posiada on duszę wskazującą na partycypację w bóstwie¹⁰. Pojęcie godności związane było mocno z teologią patrystyczną i filozofią średniowieczną. W okresie nowożytnym na szczególną uwagę zasługuje E. Kant (1724-1804), ponieważ wniósł on swój wkład w rozwój pojęcia godności człowieka. Kant ujmował godność w oderwaniu od doświadczenia i uznawał ją za wartość absolutną, nie mającą ekwiwalentu. Powszechnie znana jest jego wypowiedź, wskazująca podstawę i skutki godności osoby:

⁹ Por. F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 23.

¹⁰ Por. tamże, s. 21n.

Osoba jest celem samym w sobie, to jest nie może być nigdy przez kogokolwiek (nawet samego Boga) traktowana jedynie jako środek¹¹.

Do godności i praw człowieka duże znaczenie przywiązuje Kościół katolicki. W dokumentach Soboru Watykańskiego II pojęcie „godność” pojawia się 88 razy. Według Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* godność osoby ludzkiej, jej niezwykłość i wrodzone dostojęstwo wynikają stąd, że człowiek przerasta wszystkie rzeczy, które są na ziemi¹². Godność ta przynależy mu na stałe jako wrodzona, wynikająca z faktu „bycia człowiekiem”¹³. Sobór ostatecznie podbudowuje godność ludzką podobieństwem człowieka do Boga i jego nadprzyrodzonym powołaniem do zjednoczenia z Bogiem. Godność człowieka jest istotnym elementem soborowej antropologii.

Wszystko, co powiedzieliśmy o godności osoby ludzkiej, o wspólnocie ludzi, o głębokim znaczeniu aktywności ludzkiej, stanowi fundament stosunku między Kościołem i światem, a także bazę wzajemnego dialogu¹⁴.

Godność człowieka jest wartością, którą chronią prawa człowieka. Sobór ujmuje godność ludzką statycznie, jako spełnioną, wyrastającą z człowieczeństwa, nienaruszalną i niezbywalną. Godność ta ma jednak także charakter dynamiczny, domaga się doskonalenia, jawi się jako zadanie. Wrodzone człowiekowi atrybuty, leżące u podstaw jego godności: świadomość, wolność i odpowiedzialność, mogą odznaczać się różnym stopniem rozwoju i można z nich różnie korzystać. Atrybuty te powinny być utrwalane i promowane. Natura intelektualna powinna być udoskonalona przez mądrość, wolność przez uwalnianie się od namiętności. Człowiek powinien zatem rozwijać się harmonijnie i integralnie. Promocja osoby, czyli jej „utwierdzenie i wyrabianie” stanowi, według dokumentów So-

¹¹ E. Kant, *Krytyka praktycznego rozumu*, Warszawa 1972, s. 211.

¹² Por. GS 21.

¹³ Por. W. Bołoz, *Personalistyczne uzasadnianie norm moralnych w dokumentach Soboru Watykańskiego Drugiego*, Warszawa 1981 (maszynopis), s. 62.

¹⁴ Por. GS 40.

boru, kryterium godziwości działania. Człowiek postępuje źle, gdy tę godność narusza, dobrze – gdy ją respektuje i promuje¹⁵.

Znaczenie treściowe godności

Chociaż sformułowanie „godność człowieka” posiada w prawie międzynarodowym charakter centralny i jest często spotykane w najważniejszych dokumentach, nie posiada ono jednak powszechnie uznawanej definicji. Niektórzy uważają nawet, że „godność” jest pojęciem bezużytecznym i może być wyeliminowana bez żadnej straty, ponieważ można ją zastąpić autonomią człowieka, stanowiącą o jego osobowym statusie¹⁶. Chociaż można przyjąć, że pojęcie „godności” jest ubogie w treść, to jednak nie oznacza, że jest ono pustą formułą, ale co najwyżej wskazuje na jego formalny charakter, który sprawia, że nie da się z niego wyprowadzić pozytywnych norm moralnych¹⁷. Brak w prawie międzynarodowym powszechnie akceptowanej teorii godności można uznać za słabość, ale sytuacja ta ma również pewne zalety. Ten brak bowiem chroni przed traktowaniem godności jako pojęcia systemowego i – w konsekwencji – przed jego odrzuceniem. Dlatego też dokumenty międzynarodowe nie odwołują się do teorii godności ludzkiej, ale do powszechnie dostępnego doświadczenia. Na tej podstawie *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* stwierdza:

Uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie (Wstęp).

¹⁵ Por. W. Bolez, *Personalistyczne uzasadnianie norm moralnych*, dz. cyt., s. 94.

¹⁶ Por. R. Macklin, *Dignity is a useless concept*, „British Medical Journal” 327 (2003), s. 1419-1420. Utożsamienie autonomii z godnością jest pochodną tzw. funkcjonalnej koncepcji osoby, która odmawia statusu osobowego człowiekowi trwale pozbawionemu autonomii (np. w śpiączce) i jest sprzeczna z koncepcją personalistyczną.

¹⁷ K. Lehmann, *Prawo do bycia człowiekiem. Podstawowe zagadnienia współczesnej bioetyki*, „Społeczeństwo” 12 (2002), 6/52, s. 688.

Godność jako uniwersalna i centralna właściwość osoby

Godność ludzka jest rzeczywistością, którą najlepiej można poznać przez zrozumienie różnicy pomiędzy człowiekiem a innymi gatunkami istot żywych. Zwierzęta stanowią określoną wartość, ponieważ wykazują specyficzne cechy: potrafią przystosować się do środowiska, zorganizować sobie samodzielne życie, posiadają relacje między sobą, mają własne życie psychiczne. Brakuje im jednak tych przymiotów, które pozwoliłyby przypisać im status osoby i moralnego podmiotu właściwy człowiekowi.

Człowiek przerasta świat zwierząt, posiada wyjątkowe uzdolnienia: racjonalność i zdolność wolnego wyboru, posiada zdolność metodycznego poznania i odczuwania obowiązków moralnych, jest jedynym podmiotem twórczości, za którą jest zdolny ponosić odpowiedzialność. Zwierzęta jedynie przystosowują się do środowiska, człowiek to środowisko potrafi zmieniać według własnej koncepcji¹⁸. Te przymioty przysługują każdej ludzkiej jednostce. Choroba może wprawdzie uszkodzić organizm człowieka i uniemożliwić ujawnienie się u niego tych cech, ale go ich nie pozbawia. Dlatego też, chociaż u człowieka cenimy określone właściwości, to jednak nie one sprawiają, że go nazywamy osobą. Decyduje o tym sposób istnienia ich nosiciela, który posiada rozumną naturę¹⁹. Godność jest konsekwencją sposobu istnienia ludzkiej osoby. Dlatego też ma charakter ontyczny (wrodzony), uniwersalny, niezbywalny, trwały i zobowiązujący. Istnienie tej godności jest niezależne od jakichkolwiek ocen. Ona po prostu jest. Godność człowieka zobowiązuje do szacunku każdej ludzkiej osoby, natomiast prawa ludzkie są wskazówkami, pozwalającymi zrozumieć, na czym ów szacunek polega. W świetle powyższego można przyjąć następującą definicję ludzkiej godności:

Jest to wysoki status (pozycja) moralny, posiadany przez każdą istotę ludzką. Godność człowieka jest wartością daną, nieodłączną od ludzkiej istoty i niezależną od jakiejkolwiek cechy, która może

¹⁸ Por. F.J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, dz. cyt., s. 18.

¹⁹ Por. R. Spaemann, *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*, dz. cyt., s. 38n.

się zmieniać i posiadać różne stopnie. Podstawę tego statusu można znaleźć w takich uzdolnieniach, jak abstrakcyjne myślenie, język, sumienie i wolna wola, które istota ludzka może rozwijać i praktykować, o ile nie jest ograniczona przez chorobę, przymus lub nakaz. Posiadanie ludzkiej godności implikuje pewne niezmiennne obowiązki wobec innych ludzi, do których należą: szacunek dla życia, wolności i bezpieczeństwa osób oraz odpowiedzialne zarządzanie światem zwierząt i całą naturą. Chrześcijaństwo dodaje to tego obowiązek czci dla Boga²⁰.

Godność integruje osobowość niezależnie od doświadczeń, stanowi komponent poczucia sensu życia i powinności. Pozwala przetrwać w sytuacjach trudnych, a nawet granicznych. Chroni przed zaważszaniem i zniewoleniem²¹.

Godność osobista

Chociaż wszyscy ludzie posiadają jednakową godność ontyczną, to jednak różnią się godnością moralną czy cechami osobowości zdobytymi i utrwalonymi w pozytywnym moralnie działaniu. Tę doskonałość można także uzyskać przez pracę nad sobą, wychowanie i oddziaływanie środowiska. Ten rodzaj godności nie jest wrodzony, ale nabywany w różnym stopniu. Ponieważ ludzie różnią się pod względem godności moralnej, która jest ich osobistą cechą, dlatego godność ta nazywana bywa osobistą lub osobowościową²².

Godność kulturowa

Człowiek nie jest tylko bytem natury, ale także bytem społeczno-historycznym, a więc bytem uwarunkowanym kulturowo. Z tego

²⁰ Por. W. P. Cheshire, Jr, *Toward a Common Language of Human Dignity*, „Ethics & Medicine” 2 (2002) 18, s. 10.

²¹ Z. Chlewiński, Z. Zaleski, *Godność*, *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, s. 1231.

²² Problematykę godności wzięła za przedmiot swojej pracy doktorskiej feministka o antykatolickim nastawieniu, Magdalena Środa. Jej książka *Idea godności w kulturze i etyce*, Warszawa 1993, stanowiąca przerobioną wersję doktoratu, ukazuje, zgodnie z tytułem, znaczenie godności w etyce, a także różne jej ujęcia i aspekty.

powodu godność osobista może być rozważana jako sposób uczestnictwa w kulturze i bywa nazywana godnością kulturową. Pierwszym i najważniejszym tworem kultury jest rozwinięta osobowość człowieka.

Godność społeczno-obywatelska

Godność osobista człowieka może być rozpatrywana indywidualnie, ale także ze społecznego punktu widzenia, jako uczestnika życia społecznego. Udział w życiu społecznym można rozpatrywać z punktu widzenia zasług dla społeczności, co bywa nagradzane w rozmaity sposób (medale, pomniki itd.). Na udział w życiu jakiejś społeczności można także popatrzeć pod kątem praw i możliwości dawanych jej uczestnikom. Prawa obywatelskie, przysługujące z tego tytułu, są podstawą godności społeczno-obywatelskiej. Godność ta uwarunkowana jest rozwojem społeczności państwowej, jej demokratyzacją, systemem społecznym i gospodarczym, wreszcie jej zasobnością. Dlatego też przynależność do określonej społeczności może być przedmiotem pożądanego lub wstydu.

Poczucie godności

Człowiek nie tylko jest nosicielem godności osobowej i osobisto-społecznej, ale także może być jej świadomy oraz przeżywać ją w swoim wnętrzu. Jest to psychologiczny wymiar godności, który ujawnia się głównie w dwóch aspektach: oceniającym i wolitywnym. Poczucie godności bywa różnie definiowane. A oto najbardziej znane ujęcia poczucia godności:

- „Pozytywna postawa wobec siebie samego”.
- „Osobisty sąd o wartości, który wyraża się w nastawieniu, jakiego jednostka utrzymuje wobec siebie samej. Jest to rodzaj subiektywnego doświadczenia, które jednostka komunikuje innym drogą kontaktów werbalnych i innych ekspresyjnych zachowań”.
- „Szacunek wobec siebie danej osoby, który: a) zawiera poczucie własnej wartości oparte na przekonaniu, że jej koncepcja dobra i planu życiowego jest warta realizacji, b) implikuje zaufanie do

własnych zdolności mogących sprostać stawianym sobie wymaganiom” (J. Rawls)²³.

Deformacja poczucia godności polega na absolutyzowaniu jednego elementu: zdolności, urodzenia, majątku itp. lub na zaniżaniu poczucia własnej wartości spowodowanym przyczynami psychologicznymi.

Godność człowieka a autonomia

Rozumienie godności człowieka ucierpiało przez połączenie tego pojęcia z pojęciem autonomii. W dziedzinie etyki pojęcie autonomii wprowadził E. Kant (1724-1804). Autonomia, według Kanta, to możliwość i zadanie człowieka do samookreślenia się jako istota rozumna. Autonomia oznaczała w jego rozumieniu przede wszystkim autonomię woli, która jest dla siebie prawem²⁴. Autonomia moralna jest zatem samookreśleniem się człowieka z uwzględnieniem powszechnej zasady moralnej wyrażającej się w imperatywie kategorycznym²⁵. Pojęciem przeciwstawnym jest „heteronomia”, czyli prawo pochodzące z zewnątrz człowieka, które mimo to go wiąże i określa jego sposób postępowania. Współcześnie ten element uniwersalny przy definiowaniu autonomii jest pomijany. Przez autonomię rozumie się „prawo i możliwość dowolnego

²³ M. Środa, *Idea godności w kulturze i etyce*, dz. cyt., s. 129. Autorka ta przytacza sformułowane przez J. Kozielskiego, (*Godność a charakter człowieka*, „Więź” 5 (1984), s. 22) tzw. cechy człowieka godnego. Są to: postępowanie zgodne z własnym systemem wartości; nie zwracanie uwagi na doraźne korzyści (wysoka ocena prawdy); umiejętna obrona własnej tożsamości i indywidualności; silna kontrola emocjonalna; wierność sobie; mała podatność na manipulację i propagandę; spokój, bezinteresowność, powściągliwość; wzniosłość i piękno zachowań. Por. tamże, s. 142.

²⁴ Por. A. Holderegger, *Autonomie*, w: H. Rotter, G. Virt, *Neues Lexikon der christlichen Moral*, Innsbruck-Wien 1990, s. 59-66.

²⁵ Imperatyw kategoryczny stanowi sąd rozumu w dziedzinie moralności o charakterze uniwersalnym, pozwalającym na ocenę wszelkich maksym ludzkiego postępowania. Pełni on rolę wzorca, do którego należy dostosować wszelkie zasady regulujące ludzkie postępowanie. Ten imperatyw kategoryczny według Kanta brzmi: „Postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem”. Por. Z. Kuderowicz, *Kant*, Warszawa 2000, s. 65.

wyboru”²⁶. Autonomia tak rozumiana jest zatem samookreśleniem, samokontrolą, samokierowaniem²⁷. Dlatego nie może już być ona nazywana autonomią według Kanta, ale pokantowską. Tak rozumiana autonomia została najpierw uznana za warunek konieczny godności człowieka, a później tę godność z autonomią utożsamiono. Zwolennicy takiej koncepcji autonomii, np. utyliтарыści, odmawiają godności człowiekowi pozbawionemu samodzielności, przyznają ją natomiast posiadającym autonomiczne cechy zwierzętom.

Godność człowieka w bioetyce europejskiej

Poszukiwania specyficznie europejskich rysów bioetyki rozpoczęły się stosunkowo niedawno. Za początek tych poszukiwań uważa się rok 1989, kiedy to Unia Europejska zainicjowała kooperację z krajami Europy Środkowej i Wschodniej w celu ochrony praw człowieka. W tym samym czasie zaczęto uzgadniać politykę w dziedzinie ubezpieczeń zdrowotnych, przepisów dla przemysłu farmaceutycznego, zasad transplantacji organów itd. Punktem zwrotnym w procesie artykułowania europejskiej perspektywy w zakresie bioetyki jest *Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej w kontekście zastosowań biologii i medycyny: Konwencja o prawach człowieka i biomedycynie* zwana potocznie *Europejską Konwencją Bioetyczną* (EKB)²⁸. Dnia 19 XI 1996 roku Komitet Ministrów Rady Europy zatwierdził ostateczną wersję konwencji, która następnie została przedłożona do podpisania dnia 4 kwietnia 1997 roku w Oviedo (Hiszpania)²⁹.

²⁶ L.R. Kaas, *Life, Liberty and Defence of Dignity. The Challenge for Bioethics*, San Francisco 2002, s. 16.

²⁷ Por. B. Secker, *The Appearance of Kant's Deontology in Contemporary Kantianism: Concepts of Patient Autonomy in Bioethics*, „Journal of Medicine and Philosophy” 1 (1999) 24, s. 48.

²⁸ Angielska nazwa dokumentu brzmi: *Convention for the Protection of Human Rights and Dignity of the Human Being with Regard to the Application of Biology and Medicine: Convention on Human Rights and Biomedicine*.

²⁹ Por. J. Raber, *Geneza europejskiej konwencji o biomedycynie*, „Przegląd Powszechny”, Numer specjalny, 5 (1997), s. 16.

Krytyka *Europejskiej Konwencji Bioetycznej* sprawia, że negatywna opinia o niej jest dość mocno rozpowszechniona. Tymczasem dokument ten jest znaczącym krokiem w dziedzinie ochrony życia na płaszczyźnie ogólnoeuropejskiej. Jest to owoc wieloletniej współpracy międzynarodowych grup doradczych, ludzi, którzy świadomie szukali wspólnych kryteriów dla norm w dziedzinie bioetyki. Pomijając aborcję i eutanazję, co do których nie można było znaleźć konsensusu dla całej Europy, konwencja zawiera normy regulujące ochronę życia w wielu innych dziedzinach. Choć rozwiązania te są niewystarczające, mają one jednak tę wielką zaletę, że istnieją i mogą być akceptowane prawie w całej Europie. Przez ratyfikację EKB normy te zostaną włączone w prawodawstwo nawet tych krajów, które w ogóle nie posiadają żadnych uregulowań w dziedzinie bioetyki. Natomiast braki konwencji mogą z powodzeniem być uzupełnione przez akty prawne parlamentów krajowych, co zresztą zostało przewidziane, a nawet zalecone w dokumencie³⁰. Dalsze zmiany, które są potrzebne i wskazane, mogą być proponowane przez wszystkie państwa członkowskie Rady Europy. EKB powinna być traktowana jako pierwszy krok do międzynarodowego uregulowania problematyki bioetycznej³¹. Warto zauważyć, że konwencja celowo została tak sformułowana, by nawiązywała do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 roku, która mówi o przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych prawach człowieka, i zgodna jest z europejskim personalizmem³². Dlatego niektórzy uważają nawet, że EKB jest znakiem postępującego odrodzenia duchowego Europy³³.

³⁰ Każde Państwo i Wspólnota Europejska, w czasie podpisywania albo składania dokumentu ratyfikacyjnego mogą zgłosić zastrzeżenia do któregośkolwiek artykułu Konwencji w takim stopniu, w jakim ich prawo wewnętrzne nie jest zgodne z tym artykułem. Zgłaszanie zastrzeżeń o charakterze ogólnym nie jest dopuszczalne. Art. 36.1.

³¹ Aby uwzględnić osiągnięcia nauki, Komitet powinien zbadać Konwencję nie później niż pięć lat po jej wejściu w życie, a następnie w określonych przez siebie odstępach czasu. Art. 32.4.

³² Por. O. de Dinechin, *Założenia etyczne europejskiej konwencji o biomedycynie*, „Przegląd Powszechny”, Numer specjalny, 5 (1997), s. 24.

³³ Por. A. Pompidou, *Czy europejskie poszukiwania etyki biomedycznej to znak odrodzenia duchowego?*, „Przegląd Powszechny”, Numer specjalny 5 (1997), s. 18-20.

Wypracowana przez Radę Europejską i promowana przez Komisję Europejską EKB jest wyrazem tzw. harmonizacji, czyli różnych przedsięwzięć próbujących uwzględnić różnorodność systemów wartości, kultur oraz interesów politycznych i ekonomicznych społeczeństw europejskich w procesie integracji. W latach 1995-98 przeprowadzony został duży projekt badawczy, koordynowany przez Centre for Ethics and Law w Kopenhadze, poświęcony specyfice bioetyki europejskiej i prawa medycznego BIOMED II, w którym brali udział przedstawiciele 22 ośrodków naukowych, głównie z Europy. Ostatnie spotkanie grupy odbyło się w listopadzie 1998 roku w Barcelonie, na którym został przedstawiony dokument zwany *Deklaracją Barcelońską*, zawierający ostateczne wyniki prac grupy. Według tego dokumentu bioetyka europejska charakteryzuje się czterema połączonymi ze sobą ideami lub zasadami, zakorzenionymi w europejskiej kulturze. Są to: autonomia, godność, integralność i wrażliwość (autonomy, dignity, integrity, vulnerability). Idee te lub zasady powinny być traktowane jako punkt wyjściowy dla prawa dotyczącego sfery ludzkiej, jak też w odniesieniu do zwierząt, roślin i naturalnego środowiska³⁴. Wymienione cztery zasady są często określane jako tzw. „mantra barcelońska”³⁵. Europejska koncepcja bioetyki nawiązująca do *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, oparta na godności ludzkiej i chroniących ją prawach człowieka lepiej zabezpiecza przed nadużyciami biomedycyny niż bioetyka amerykańska. Ta ostatnia koncepcja jest naznaczona anglosaskim utylitaryzmem³⁶. Nie oznacza to oczywiście, że należy się opowiadać bezkrytycznie za wszystkimi europejskimi rozwiązaniami w dziedzinie bioetyki. Za europejską wizją bioetyki przemawia również fakt, że w ostatnich latach w USA wzrasta krytyka dotychczasowej koncepcji bioetyki i trwają poszukiwania nowych

³⁴ Pełna nazwa programu brzmi: *Basic Ethical Principles in Bioethics and Biolaw (1995-1998)*. J.D. Rendtorff, *Basic Ethical Principles in Bioethics and Biolaw: Autonomy, Dignity, Integrity and Vulnerability – Towards a Foundation of Bioethics and Biolaw*, „Medicine, Health and Philosophy” 5 (2002), s. 235-244.

³⁵ Por. H.-M. Sass, *Introduction: European Bioethics on Rocky Road*, „Journal of Medicine and Philosophy” 3 (2001) 26, s. 215-224.

³⁶ Por. C. Delkeskamp-Hayes, *Respecting, Protecting, Persons, Humans, and Conceptual Muddles in the Bioethics Convention*, „Journal of Medicine and Philosophy” 2 (2000) 25, s. 152n.

rozwiązań³⁷. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, 28 listopada 2001 roku prezydent G.W. Bush powołał do istnienia *The President's Council on Bioethics*³⁸, której przewodniczącym mianował L.R. Kassa, zwolennika powrotu w bioetyce do godności i praw człowieka³⁹.

Zalety i braki kryterium godności osoby ludzkiej

Traktowanie osoby jako „źródła moralności”, a w konsekwencji także uzasadnianie norm moralnych poprzez odwoływanie się do godności osoby ludzkiej, jest dlatego stosowane dzisiaj tak często, ponieważ posiada ono wiele zalet. Godność osoby nie odnosi się do natury ludzkiej rozumianej abstrakcyjnie, ale dotyczy konkretnych ludzi, przez co staje się bardziej oczywista.

Stwierdzenie, że źródłem praw jest przyrodzona godność człowieka, każe brać pod uwagę i uznać konkretną osobę i jej dobro za rację istnienia prawa⁴⁰.

Ponadto osoba ludzka, mając wymiar indywidualny i społeczny, może być podstawą moralnego odniesienia zarówno dla pojedynczych ludzi, jak i dla całych społeczeństw. Uzasadnianie norm moralnych przez odwoływanie się do godności osoby ludzkiej nie dopuszcza również żadnych wyjątków, obejmuje wszystkich ludzi

³⁷ Więcej na temat różnic pomiędzy amerykańską i europejską koncepcją bioetyki: W. Bołoz, *Jaka bioetyka dla Europy i Polski na początku dwudziestego pierwszego wieku?*, art. cyt., s. 129-150.

³⁸ „The Council shall advise the President on bioethical issues that may emerge as a consequence of advances in biomedical science and technology. In connection with its advisory role, the mission of the Council includes the following functions: 1. to undertake fundamental inquiry into the human and moral significance of developments in biomedical and behavioral science and technology; 2. to explore specific ethical and policy questions related to these developments; 3. to provide a forum for a national discussion of bioethical issues; 4. to facilitate a greater understanding of bioethical issues; and 5. to explore possibilities for useful international collaboration on bioethical issues” (www.bioethics.gov/reports/executive.html).

³⁹ Por. L.R. Kass, *Life, Liberty and Defense of Dignity. The Challenge for Bioethics*, San Francisco 2002.

⁴⁰ Por. M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka*, dz. cyt., s. 88.

bez względu na rasę, religię itd. Wreszcie domaga się ono szczególnego respektowania tych ludzi, których godność została zagrożona: ubogich, uciskanych i wykorzystywanych. Przytoczone powyżej racje sprawiły, że osoba ludzka uważana jest dziś za „miejsce” i płaszczyznę umożliwiającą spotkanie etyki świeckiej i etyki religijnej⁴¹. Mimo tych niewątpliwych zalet uznawania osoby za źródło normatywności i uzasadniania norm moralnych przez odwoływanie się do godności osoby ludzkiej, istnieją również pewne niebezpieczeństwa z tym związane. Bowiem „wyrażenie «godność/wielkość ludzka» nie jest też wolne od pułapek”⁴². Niebezpieczeństwo takie stanowi możliwość ilościowej interpretacji godności osoby. Nie można bowiem stawiać człowieka na szczycie hierarchii bytów wyłącznie z tej racji, że ma on doskonałość większą od zwierząt, ale z uwagi na inną jakość tej doskonałości. Dalszym zagrożeniem jest skrajny optymizm, skłaniający do zapomnienia o negatywnej stronie historii ludzkiej. Wreszcie nie można zapominać o niebezpieczeństwie przesadnego wiązania etyki z religią, które uniemożliwia słuszną autonomię rzeczywistości ziemskiej⁴³. Trzeba jednak przyznać, że mimo wymienionych wyżej niebezpieczeństw, wyrażenie „godność osoby” obiektywizuje całą treść moralną człowieka: 1) ukazuje wartość bytu ludzkiego, 2) proponuje etykę uzasadnionego optymizmu, 3) pozwala ustalić prawidłowe związki pomiędzy etyką a religią.

We współczesnej etyce dominują dwie koncepcje: uutilitarna etyka wykluczania grup i jednostek ludzkich oraz etyka godnościowa powszechnej akceptacji życia. Pierwsza uzależnia godność ludzką od interesów i użyteczności człowieka, druga natomiast ujmuje tę godność jako powszechnie przynależny atrybut⁴⁴. Dlatego też może ona być nazwana etyką chroniącą

⁴¹ Por. M. Vidal, *Absolutna wartość osoby miejscem spotkania i zespolenia etyki świeckiej z moralnością religijną*, w: *Moralność chrześcijańska*, red. P. Góralczyk, Poznań-Warszawa 1987, s. 139-140.

⁴² Por. tamże, s. 137.

⁴³ Por. tamże, s. 137-138. Por. także: M. Środa, *Idea godności w kulturze i etyce*, dz. cyt., s. 182n.

⁴⁴ Por. G. Altner, *Ethik der Ausgrenzung und Ethik der universalen Lebensusage. Gegensätze zwischen utilitaristischer und theologischer Ethik*, w: *Bio-*

każdego człowieka. Jest to etyka, której potrzebuje współczesny świat.

BIBLIOGRAFIA:

- Altner G., *Ethik der Ausgrenzung und Ethik der universalen Lebenszusage. Gegensätze zwischen utilitaristischer und theologischer Ethik*, w: *Bioethik und Menschenbild bei Juden und Christen. Bewährungsfeld Anthropologie*, red. W. Kraus, Neukirchener Verlag, Neukirchen-Vluyn 1999.
- Bołoz W., *Jaka bioetyka dla Europy i Polski na początku dwudziestego pierwszego wieku?*, w: *Życie i zdrowie człowieka w tradycji i kulturze polskiej*, red. W. Bołoz, E. Wolnicz-Pawłowska, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2004.
- Dinechin O. de, *Założenia etyczne europejskiej konwencji o biomedycynie*, „Przegląd Powszechny”. Numer specjalny 5 (1997).
- Delkeskamp-Hayes C., *Respecting, Protecting, Persons, Humans, and Conceptual Muddles in the Bioethics Convention*, „Journal of Medicine and Philosophy” 2 (2000) 25.
- Holderegger A., *Autonomie*, w: H. Rotter, G. Virt, *Neues Lexikon der christlichen Moral*, Innsbruck-Wien 1990.
- Kaas L.R., *Life, Liberty and Defence of Dignity. The Challenge for Bioethics*, Encounter Books, San Francisco 2002.
- Kuderowicz Z., *Kant*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000.
- Piechowiak M., *Filozofia praw człowieka*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.
- Pompidou A., *Czy europejskie poszukiwania etyki biomedycznej to znak odrodzenia duchowego?*, „Przegląd Powszechny”. Numer Specjalny 5 (1997).
- Raber J., *Geneza europejskiej konwencji o biomedycynie*, „Przegląd Powszechny”, Numer Specjalny 5 (1997).
- Rendtorff J.D., *Basic Ethical Principles in Bioethics and Biolaw: Autonomy, Dignity, Integrity and Vulnerability – Towards a Foundation of Bioethics and Biolaw*, „Medicine, Health and Philosophy” 5 (2002).
- Sass H.-M., *Introduction: European Bioethics on Rocky Road*, „Journal of Medicine and Philosophy” 3 (2001) 26.
- Secker B., *The Appearance of Kant's Deontology in Contemporary Kantianism: Concepts of Patient Autonomy in Bioethics*, „Journal of Medicine and Philosophy” 1 (1999) 24.
- Środa M., *Idea godności w kulturze i etyce*, Warszawa 1993.

ethik und Menschenbild bei Juden und Christen. Bewährungsfeld Anthropologie, red. W. Kraus, Neukirchener Verlag, Neukirchen-Vluyn 1999, s. 74.

Vidal M., *Absolutna wartość osoby miejscem spotkania i zespolenia etyki świeckiej z moralnością religijną*, w: *Moralność chrześcijańska*, red. P. Góralczyk, Poznań-Warszawa 1987.

→ **SŁOWA KLUCZOWE** – GODNOŚĆ CZŁOWIEKA, PRAWA CZŁOWIEKA, AUTONOMIA, BIOETYKA.

SUMMARY

W. Bołoz, *Human Dignity and Bioethics*

Eighteenth-century declarations of human rights referred to the Creator (the American Declaration of Independence), or the Highest Being (the French Declaration of Human Rights) as their guarantors. Progressing secularization of politics and culture made the theoreticians of human rights turn to human dignity as the value constituting the source of their being binding. Human dignity may be justified in a religious way (man has a special status, since he is created in God's own image), or in a purely rational way (the basis for a special position of man in the world is his rationality and ability to choose freely). Therefore, human dignity has become a universal value and may serve a point of reference for supporters of various world views. Special importance human dignity and his rights have nowadays in the system of international law and in bioethics. The last one protects health and life of individuals in the cases of medical interventions, especially at the beginning and at the end of human life.

Wojciech Bołoz, ur. w 1945 roku. Profesor bioetyki na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. W latach 1972-1975 studia z zakresu teologii moralnej w ATK. W 1982 roku promocja na temat *Personalistyczne uzasadnienie norm moralnych w dokumentach Soboru Watykańskiego II*. W latach 1982-1984 pracownik naukowy Uniwersytetu Augsburgskiego. W 1991 roku habilitacja na temat *Eklezyjalne aspekty moralności chrześcijańskiej*. W 1992 roku profesor prowadzący gościnne wykłady w Accademia Alfonsiana w Rzymie. W latach 1996-1999 prorektor ATK. Obecnie kierownik Katedry Bioetyki, dyrektor Centrum Ekologii Człowieka i Bioetyki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Najważniejsze publikacje: *Życie w ludzkich rękach. Podstawowe zagadnienia bioetyczne*, Warszawa

1997; *Promocja osoby w rodzinie*, Warszawa 1998; *Die Einigung Europas als Herausforderung für die Kirche*, Nomos Verlagsgesellschaft, Baden-Baden 2000, red. W. Bołoz, G. Höver; *Utilitarismus in der Bioethik. Seine Voraussetzungen und Folgen am Beispiel der Anschauungen von Peter Singer*, red. Wojciech Bołoz, Gerhard Höver, Lit Verlag Münster – Hamburg – London, 2002; *Utylityzm w bioetyce. Jego założenia i skutki na przykładzie poglądów Petera Singera*, red. Wojciech Bołoz, Gerhard Höver, Warszawa 2002; *Między życiem a śmiercią. Uzależnienia – eutanazja – sytuacje graniczne*, red. W. Bołoz, M. Ryś, Warszawa 2002; *Etyka seksualna. Podstawy antropologiczne*, Warszawa 2003; *Życie i zdrowie człowieka w tradycji i kulturze polskiej*, red. W. Bołoz, E. Wolnicz-Pawłowska, Warszawa 2004.